

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM.

# EXPRESS

## WIECZORNY ILUSTROWANY.



Rok IX

PONIEDZIAŁEK, 13 KWIECZNIA 1931 R.

CENA NUMERU 10 GROSZY.

Nr. 102

## Klęska monarchistów w Hiszpanji

### Republikanie uzyskali większość mandatów podczas wyborów do rad miejskich.

Madryt, 13 kwietnia.  
(Telegram własny).

W dniu wczorajszym odbyły się wybrany wybory do rad miejskich. Przebieg wyborów był zupełnie spokojny. Przed wyborami rozwinęli republikanie niezwykle ożywioną agitację. Frekwencja wyborów wyniosła 80 procent. Rezultaty wyborów przesyłały wszelkie oczekiwania. We wszystkich miastach odnieśli republikanie walne zwycięstwo.

W Madrycie uzyskali republikanie 30 mandatów, a monarchiści 20, w Huescie republikanie 14., monarchiści 6, w Logrono republikanie 29, monarchiści 8, w Walencji republikanie 32, monarchiści 8, w Cordobie republikanie 27, monarchiści 27, w Saragossie republikanie

30, monarchiści 17, w Santandor republikanie 25, monarchiści 15, w Sewilli republikanie 30, monarchiści 18.

Hr. Romanones w rozmowie z przedstawicielem agencji Hawosa oświadczył

że rezultaty wyborów są dla rządu tak katastrofalne, że poprostu nie mogą być gorsze. Posiedzenie rady ministrów, które miało się odbyć we wtorek, odbędzie się już w dniu dzisiejszym.

## Afera w Tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu zafacza coraz szersze kręgi

Tomaszów-Mazowiecki, 13 kwietnia

Sprawa nadużyć kolejowych w tomaszowskiej fabryce sztucznego jedwabiu jest już poniekąd wyświetlona.

Na podstawie zebranego przez se-

dziego śledczego Wiśniewskiego z Piotrkowa materiału obciążającego fabrykę sztucznego jedwabiu oraz, w związku z aresztowaniem urzędnika kolejowego Karola Alberskiego, uznano za konieczne rozszerzenie śledztwa.

Zbadano kilku urzędników w fabryki, oraz inż. Kwaśniewskiego w wyniku czego roztoczono nad nim opiekę policyjną.

Przeciwko inż. Kwaśniewskiemu prowadzone jest dochodzenie o sporządzenie fikcyjnych rachunków, oraz o przekupstwo w celu nabycia szyn państwowych od niepowołanych do sprzedaży jednostek.

Przed kilku dniami bawiła na stacji w Tomaszowie komisja śledcza, która przeprowadzała skrupulatne dochodzenie i badała księgi w związku z tą aferą.

Wyniki lustracji trzymane są narazie w tajemnicy. Komisja ta udaga się również na Kosiwo i Reutę.

Spodziewane jest dalsze rozszerzenie śledztwa i na inne osoby mające związek z nadużyciami.

Dowodujemy się, że szereg urzędników kolejowych oskarżonych jest o udział w tej aferze.

## Madera — republiką?

Londyn, 13 kwietnia.

Donoszą z Funchalu, że powstańcy na wyspie Madera zgłosili do Ligi Narodów podanie, w którym domagają się uznania niepodległości Madery. Nowa republika miałaby otrzymać nazwę „Atlantida”.

## Proces w rodzinie Radziwiłłów o 500 tysięcy franków szwajcarskich.

Wilno, 13 kwietnia

Przed cywilnym sądem apelacyjnym w Wilnie toczył się proces księżny Dolores Radziwiłłowej, ordynatki na Kleinitz na Śląsku niem. przeciwko szwagierce jej Izabeli Radziwiłłowej, działającej z upoważnienia męża swego księcia Karola Radziwiłła, ordynata na Dawidgródku, o 500 tysięcy franków szwajcarskich.

Przetęszyła swoją opiera księżna Dolores na testamentie, na mocy którego Stanisław Radziwiłł, mąż Dolores, miał otrzymać ordynację na Dawidgródku, żona jego zaś z pochodzenia hiszpanka, 500 tysięcy franków szwajcarskich.

Stanisław Radziwiłł zginął w r. 1920 w walkach z bolszewikami, testament zaś gwałcił się zawieruszył. Ordynacja na Dawidgródku przeszła na Albrechta

## Upiór z Düsseldorfu stanął dziś przed sądem.

Düsseldorf, 13 kwietnia.

Dzisiaj rozpoczął się przed sądem przy sięgłych proces przeciwko osławionemu „upiorowi z Düsseldorfu” Piotrowi Kürtenowi, oskarżonemu o dokonanie 9 morderstw i 7 zamachów morderczych. Stol on pozatem pod zarzutem popełnienia całego szeregu innych morderstw, ale akt oskarżenia ograniczył się jedynie do 9 morderstw, udowodnionych Kürtenowi ponad wszelką wątpliwość.

Kürten został uznany przez lekarzy za poczytalnego.

Proces będzie się toczył w sali gimnastycznej garnizonu wojskowego, mogącej pomieścić ponad 300 osób.

Na rozprawie przyjechali kryminolodzy z całego świata, między nimi znajduje się też kilku urzędników londyńskiego Scotland Yardu.

## Awantura w sądzie.

### Prokurator i przewodniczący ranni.

Berlin, 12 kwietnia.

W czasie jednej z większych rozpraw przed sądem karnym we Wrocławiu doszło do niebываłej awantury.

W chwili, kiedy prokurator stawiał wniosek karne, jeden z oskarżonych rzucił się na niego i zranił go w głowę. Równocześnie rzucili się w stronę trybuny sędziowskiej obecni na sali przyjaciele oskarżonych.

Przewodniczący, który wraz z pozostałymi członkami sądu pośpieszył prokuratorowi z pomocą, został poważnie ranny w rękę.

Posiedzenie sądu natychmiast przerwano.

Zawezwana policja z wielkim trudem zdołała opanować wzburzony tłum.

## Katastrofa samolotu

### „Krzyż Południa”.

Londyn, 13 kwietnia.

Słynny samolot „Krzyż Południa” na którym lotnik Kingsford Smith dokonał rekordowego lotu Anglja — Australja, uległ wczoraj katastrofie. Samolot ten znajduje się obecnie w rękach nowego właściciela. Wczoraj spadł on w pobliżu Sidneya, ulegając kompletnemu zniszczeniu. Pilot i właściciel samolotu ponieśli śmierć.

## Napad na bank w Barcelonie.

### Łupem bandytów padło 15 tys. pesetów

Madryt, 13 kwietnia

(Telegram własny)

Wczoraj po południu dokonano śmialego napadu na oddział banku katalońskiego w Barcelonie. W godzinach rannych wtargnęło czterech uzbrojonych opryszków do banku. Sterozowali oni obecnych rewolwerami, porwali z kasy 15.000 pesetów i zbiegli niezatrzemani przez nikogo. Sprawcy wstąpi do auta i odjechali w nieznanym kierunku.

## Kobieta poniosła śmierć pod kołami pociągu.

Łódź, 13 kwietnia.

Dzisiaj około godz. 5-ej nad ranem na torze kolejowym w Retkini zdarzył się nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą w ofierze życie młodej kobiety.

Mianowicie pod koła przejeżdżającego pociągu dostała się przechodząca w tym momencie przez tor kobieta, która poniosła śmierć na miejscu.

Przy zwłokach przejechanej nie znaleziono żadnych dokumentów osobis-

tych, które pozwoliłyby stwierdzić jej tożsamość. Przejechana jest młoda, mniej więcej 30 lat licząca kobieta, skromnie ubrana i należy prawdopodobnie do sfery robotniczej. Zwłoki przejechanej zabezpieczono na miejscu do chwili przybycia władz sądowo - lekarskich. Władze policyjne prowadzą dochodzenie celem ustalenia, czy miał miejsce w danym wypadku zamach samobójczy, czy też nieszczęśliwy wypadek, oraz celem ustalenia tożsamości przejechanej.

## Samolot niemiecki nad terytorjum polskim.

Katowice, 13 kwietnia

W dniu wczorajszym zaszedł niebываły wypadek pogwałcenia przez lotnika niemieckiego międzynarodowej konwencji lotniczej, oraz nadużycia polskich barw państwowych.

Mianowicie o godz. 2 po poł. ludność gminy Makoszowy nad granicą polsko-niemiecką, spostrzegła szybujący od strony Niemiec samolot niemiecki, który pomalowany był w biało - czerwone pasy. Samolot ten przekroczył granicę

polską i odbywał lot w kierunku Katowic. Po pewnym czasie samolot zawrócił i po ponownym przekroczeniu granicy polsko - niemieckiej, wylądował na terytorjum niemieckim.

Samolot ten szybował nad terytorjum polskim około 20 minut.

Pojawienie się samolotu niemieckiego, pomalowanego w polskie barwy na rodowe wywołało wśród ludności polskiej kolosalne wrażenie.

## Tragedja reemigranta

### Powiesił się, nie mogąc odkupić ojcowizny.

Lwów, 13 kwietnia

Przed kilku dniami powiesił się w Brzozdowcach Jurko Wasylyszyn, w którego ubraniu znaleziono zaszyte 3800 dolarów.

Niespodziewana śmierć człowieka niezwykle pracowitego i zrównoważonego, uważana była powszechnie jako spowodowana chwiłowym rozstrojeniem nerwowym. Dopiero dni następane odowodniły, że przyczyna samobójstwa tkwiła znacznie głębiej.

Jurko Wasylyszyn po powrocie z wojaka w roku 1920 został swą ojcowizną tak zadłużona i zrujnowana, iż o uratowaniu jej nawet nie mogło być mowy. Zdając sobie sprawę z istotnego położenia, Jurko sprzedał chatę i pole swojemu sąsiadowi Herschowi Gross-

waldowi, pod tym jednak warunkiem, iż wolno mu do lat dziesięciu każdej chwili ojcowiznę odkupić, a sam pojechał do Ameryki.

Wasylyszyn już po kilku latach potrafił sobie usklądać wcale poważną sumkę. Pamiętając o swoich planach, Jurko pracował i marzył o chwili, kiedy powróci do Brzozdowiec.

I istotnie powrócił, ale w Brzozdowcach spotkał go okropny zawód. Hersch Grosswald już nie żył, a jego spadkobiercy nie uznali zawartej ongiś umowy. Nie pomogły tłumaczenia, ani woływania się na świadków. Kiedy Wasylyszyn przyszedł do przekonania, iż do ojcowizny nie powróci, z rozpaczy powiesił się.

# Arkadiusz Awerczenko — satyryk i humorysta

## pozostawił po sobie spuściznę, która po dzień dzisiejszy cieszy się powodzeniem wszystkich narodów

### Dziesiąta rocznica zgonu dobrego człowieka

Rosyjska kolonia emigracyjna w Berlinie obchodził w roku bieżącym nie zwykle uroczyste rocznicę śmierci jednego z najgłośniejszych pisarzy rosyjskich, niezrównanego humorysty, którego utwory w wielu przekładach bawiły cały świat. Arkadiusza Awerczenka. Niezwykle utalentowany i cięty ironista zarówno w latach przedwojennych jak i w latach wojny oraz na emigracji, cieszył się ogólną sympatią wśród wszystkich niemal narodów, a zwłaszcza w Rosji, za swą niezrównaną zdolność podpatrywania życia w najdrobniejszych jego szczegółach i chlóstania biczem ostrej satyry wszystkich niedomagań życiowych.

Śmierć jego przed 10 laty wywołała żal w kołach literackich i w najstarszych warstwach jego czytelników. I oto obecnie w związku z obchodem 10-letniej rocznicy śmierci, pisarze rosyjscy na emigracji poświęcają mu wiele pamięci, opisując jego życie, jego upodobanie, niezwykle ciekawe i ze wszechmiar interesujące.

Arkadiusz Awerczenko był niezwykle zabobny. Gdy mieszkał przez trzy miesiące w jakimś pokoju i w ciągu tego czasu nie powiodło mu się jakkolwiek przedsięwzięcie natychmiast się wyprowadził. Gdy natomiast poszczęściło mu się w jakimś mieszkaniu — pod żadnym pozorem nie zgaździł się on opuszczać go przed upływem trzech lat. Trzy miesiące albo trzy lata. Te cyfry miały dlań zabobny urok.

Podobnie ustosunkowywał się zawsze do swej służby. Wierzył, że zmiana służącego musi mu przynieść nieszczęście. I dlatego zawsze zabierał swą służącą wszędzie, dokądkolwiek jechał. Gdy służba sama go porzucała, co zdarzało się zresztą bardzo rzadko, gdyż Awerczenko płacił za usługi bardzo dużo, znakomity pisarz był po prostu zrozpaczony.

W mieszkaniu Awerczenki, w sympialnym pokoju na lustrze zawsze stał gramofon. I regularnie każdego ranka o godz. 10-ej nastawiał on płytę jakiegoś słynnego śpiewaka, najczęściej Szalajina. Gdy go zapytano o przyczynę, odpowiedział:

— Ubieranie się jest najbardziej nudnym zajęciem na świecie. Proszę sobie wyobrazić — codziennie to samo, bez żadnych zmian i tak całe życie. Najbardziej denerwuje mnie zawiązanie krawatu. I właśnie w tym celu, aby jaknajmniej myśleć o tem, że znów się ubieram, nakrećam patefon — niechaj Szalajin umila mi przykry obowiązek wiązania krawata.

Awerczenko nigdy nie kładł się spać po godzinie 11 wieczorem. Zazwyczaj przed snem zdejmował słuchawkę aparatu telefonicznego z widełek, aby jakiś niespodziewany dzwonek nie przerwał mu wypoczynku. Ale będąc roztrągnionym, często o tem zapominał. Umiał być jednak nieprawdopodobnie złośliwym, gdy ktoś zadzwonił do niego po godzinie 11-ej.

Pewnego wieczoru, gdy położył się do łóżka, zapomniał zdjąć słuchawkę. Zły, podbiegł do telefonu. Jakaś kobieta, pośpiesznie, przepaszając swego rozmówcę, mówiła:

— Miły Iwanowiczu. Bardzo przepraszam, że nie przysialiśmy panu dziś zaproszenia na partię wista. Ale tak się złożyło, że siostra Lela mu siała wyjść, wobec czego prosimy zawitać do nas w przyszłą środę.

Zły za obudzenie go, domyśliwszy się natychmiast, że nastąpiło omyłkowe połączenie, Awerczenko natychmiast odpowiedział:

— Nie przyjdę do państwa ani w przyszłym tygodniu, ani nigdy więcej. Noga moja więcej u was nie postanie, ponieważ w waszym domu gra się nieuczciwie i zbierają się tam sami szulerzy.

— Jakto nieuczciwie, jakto szulerzy? — odezwał się speszony głos.

— A właśnie, że tak — zawołał

Awerczenko. — Szulerzy, którzy oszukują. — I natychmiast powiesił słuchawkę, poczem śmiejąc się, położył się do łóżka.

Jako wydawca „Satirikonu“ najbardziej popularnego pisma humorystycznego i satyrycznego, w stosunku do swych współpracowników był niezwykle uprzejmy, i chętnie spieszył każdemu z pomocą. Nogdy nie odmawiał zaliczek, ale o zaliczki te należało prosić w dość wysokiej kwocie, a nigdy o drobne sumy.

Pewien młody poeta, który niedawno zaczął pracować w „Satirikonie“, nie wiedział o tem i pewnego dnia wybrał się do Awerczenki rano w tym momencie, gdy pisarz ubierał się. Poprosił o 5 rubli. Awerczenko, nachmurzył się, lecz dał natychmiast. Po trzech dniach znów pojawił się młody poeta. Tym razem poprosił o trzy ruble. Awerczenko był już zły, ale znów dał pieniądze. Po tygodniu poeta zjawił się po raz trzeci i tym razem poprosił o 1 rubla.

— Rubla? — zapytał uśmiechając się złośliwie Awerczenko. — Nie, nie otrzyma pan nic. Co to ma właściwie znaczyć? Pieć rubli, później trzy, teraz rubel. Nie proszę pana. Gdyby pan odrazu poprosił 50 rubli, dałbym je panu chętnie. Ale gdy pan prosi o drobne, nie pan już nie dostanie... — I wypchnął poetę za drzwi.

# Fatalizm niebieskiego brylantu

## Tajemnicza śmierć słynnej śpiewaczki amerykańskiej

Przed kilku dniami zmarła w Londynie słynna amerykańska śpiewaczka Maud Johiada, zwłoki jej zostały eksportowane do Stanów Zjednoczonych. Życie tej znakomitej aktorki, obfitujące w wiele sensacyjnych przygód było tak tajemnicze i zagadkowe, jak jej śmierć. Niezwykła historia Johiady posiada jakiś dziwny związek z niebieskim brylantem, z którym śpiewaczka się nigdy nie rozstała.

Podczas swych studjów w Oxfordzie Johiada, która wówczas jeszcze nosiła swe prawdziwe nazwisko Felton, ujrzała w oknie wystawowym pewnego jubлера wspaniałe niebieski brylant, którego cena w stosunku do jego rzeczywistej wartości była śmiesznie niska. Johiada postanowiła go nabyć. Jubiler oświadczył, iż wyznaczył tak niską cenę na ten klejnot, ponieważ nie znajduje on nabywców. Brylant ten bowiem ma rzekomo posiadać jakąś tajemną moc, przynosząc czasem swemu posiadaczowi szczęście i powodzenie w innych wypadkach tragedję i rozpacz. Następnie jubiler przytoczył szereg autentycznych faktów, potwierdzających prawdziwość jego słów. Niezwykły ten klejnot dopiero wówczas utracił swą magiczną siłę, gdy zostanie zwrócony jego prawemu właścicielowi. Przypuszczalnie jest on własnością jednego z maharadżów.

Johiada w najmniejszym stopniu nie przejęła się tem opowiadaniem i w rezultacie nabyła brylant. Naraz zaczęło jej sprzyjać niezwykle powodzenie. Śpiewała ona w największych operach świata, wzbudzając powszechny zachwyt i entuzjazm. Pewnego dnia zarwała ona związek małżeński i od tego momentu poczęła sprawdzać się druga część przepowiedni. Od tej chwili bowiem poczęło ją prześladować nieszczęsne fatum.

Wkrótce po ślubie mąż jej padł ofiarą nieszczęśliwego wypadku. Wysła ona zamaż poraż drugi, lecz wkrótce na stałą rozwód.

Po 4-ch latach Johiada, która w międzyczasie stała się sławą wszechświatową, znów wstąpiła w związek małżeński. Zdawało jej się wówczas, iż wreszcie osiągnęła wszystko, czego człowiekowi do szczęścia potrzeba. Miała męża, który ją ubóstwiał, żyła w

W czasie rewolucji rosyjskiej Arkadiusz Awerczenko wraz z Piotrem Pilskim wydawali dziennik „Szafot“. Skład redakcji był doskonały. Pracowali tam wówczas Amfiteatrow, Niemirowicz-Danczenko, Kuprin, Elisman, Roslawlew i t. d. Honorarja wyznaczał Piotr Pilski. I właśnie na tem tle pomiędzy nim a Awerczenką wyuikały najzaciętsze spory. Awerczenko wołał, że wykorzystują oni swych pracowników redakcyjnych i za mało im płać. Każda podwyżka, którą dawał Pilski, wydawała się Awerczence zbyt małą.

— Czy chcesz, aby nas oskarżali o przekonania kontrrewolucyjne, za gnębienie pracowników? — pytał ciałgie.

Ten rys jego charakteru świadczy najwymowniej o dobrem sercu tego nie śmiertelnego humorysty i satyryka.

Od chwili jego zgonu upłynęło 10 lat. Umarł on stosunkowo w młodym wieku licząc — 38 lat. Ale pamięć o nim przetrwała w tak ostrzych zarysach, że wydaje się, jakgdyby pisarz jeszcze żył. Po dzień dzisiejszy utwory jego czytane są we wszystkich językach i po dzień dzisiejszy drukowane są na łamach pism zagranicznych. Pozostawił on po sobie bogatą spuściznę, ale nie pozostawił następcy. Następca tym możnaby nazwać Zoszczenkę, ale humor Zoszczenki jest innego rodzaju. Nie tak pogodny, jak Awerczenki.

P. P.

# Złoty piasek

## na polach lodowych bieguna północnego

Moskwa, w kwietniu. W tych dniach odbywał się w muzeum politechnicznym odczyt profesora Sanojłowicza, znanego przywódcy ekspedycji na ratunek wyprawy polarnej generała Nobilego w roku 1928, o sprawach arktycznych. Drugi odczyt wygłosił inż. Worobjew, który przed licznym audytorjum przedstawił historję wypraw lotniczych do bieguna północnego. Worobjew omówił też kwestję, dlaczego rząd sowiecki tak wielkie znaczenie przypisuje studjom arktycznym.

Inż. Worobjew przypomniał naiwny projekt z r. 1878, kiedy planowano urządźć wyprawę do bieguna północnego przy pomocy trzech połączonych z sobą balonów, przyczem w czasie lotu balony te miały utrzymywać kontakt z ziemią przez sznur telegraficzny, który by stopniowo się przedłużał. Szczegółowo mówił o tragicznym locie szwedzkiego inżyniera Andrego, przedsięwziętym w roku 1897 a którego zwłoki i części ekspedycji odnaleziono zostały dopiero przed kilku miesiącami.

Rząd sowiecki pragnie zdobyć Arktykę, ponieważ północne pola lodowe zawierają olbrzymie skarby — piasek żelazny, węgiel kamienny, żelazo, miedź, asfalt, naftę i t. d. Oprócz tego arktyczne obszary wzbudzają wielkie zainteresowanie naukowe. Pięcioletni plan studjów północy przewiduje zorganizowanie licznych ekspedycji do Ziemi Północnej, Ziemi Franciszka Józefa, do ujścia rzeki Leny, Anadyry itd. W lecie b. r. przedsięwzięty będzie lot statku powietrznego „Hr. Zeppelin“ do Ziemi północnej, a w r. 1932 przeprowadzone zostaną studja kombinowane przy pomocy łamacza lodów „Krasin“ i samolotów.

Pięcioletni plan połączenia lotniczego ZSSR, przewiduje urządzenie na obszarach północnych normalnych linii lotniczych o długości 130.000 klm.

Już dwa tysiące lat z górą trwają usiłowania człowieka, zmierzające do opanowania Arktyki. Dużo śmiazków znalazło śmierć w krajach lodowych a mimo to dotychczas białe miejsce niezbadanych obszarów północnych zajmują poważne miejsce na mapach północy.

Dlatego też w najbliższych latach przeprowadzone muszą być badania tych nieznanych miejsc polarnych, a udoskonalenia techniczne i postęp nauki zapewne umożliwi przeprowadzenie jaknajgruntowniejszych badań.

# Miljon dolarów

## za reklamę

Firma Reynolds Tobacco Company produkująca papierosy „Gamel“ ogłosiła konkurs. — „Kto odgadnie jakie zmiany zrobiono na malowidle zdołaniem paczki papierosów „Gamel“, ten otrzyma nagrodę 10.000 dolarów. Są także inne na grody mniejsze, ogólna suma nagród wynosi 50.000 dolarów.“

Na opublikowanie tego konkursu firma wydała w ciągu siedmiu dni 1 milion dolarów. Jest to najwyższy rozmiar reklamy, o jakim słyszeliśmy kiedykolwiek. Jakie skutki odniesie ta reklama, trudno przewidzieć. Może wielkie, może średnie, ale napewno skutki tej reklamy dla firmy Reynolds będą korzystne.

Narazie faktem jest, że każdy przeciętny obywatel Stanów Zjednoczonych od pewnego czasu pali tylko papierosy „Gamel“ i tak się już do nich przyzwyczaił, że choć nie wygra konkursu, przyzwyczajenia nie zmieni.

# Kotlety z rekina

Do jadłospisów restauracyjnych berlińskich przybyła jeszcze jedna potrawa — kotlety z rekina. Do inowacji tej przyczyniła się okazja złowienia rekina w okolicach Islandji który od dłuższego czasu dawał się we znaki ławicom śledzi. Zabrano się energicznie do złowienia drażniaka, dzięki czemu berlińczycy mają „Weltensensation“. Mieścowi smakosze stwierdzają, że mięso rekina jest bardzo smaczne podobne do cielęciny i kurczaka.

# Paszport zdrowia

Niemiecki komitet higieny zajmuje się opracowaniem planu wprowadzenia w życie „paszportu zdrowia“. Komitet zamierza zalecić ten rodzaj paszportu wszystkim cywilizowanym narodom.

Obywatele niemieccy przyjęli ten paszport z zadowoleniem. Higienisci, którzy zalecają badania lekarskie przed ślubem, również są z tego planu zadowoleni.

Paszport taki ma być przydzielony każdemu Niemcowi przychodzącemu na świat. Rodzice mają go przechowywać do czasu, gdy dziecko urodzi i weźmie na siebie odpowiedzialność za utrzymanie paszportu w porządku. Lekarz nie będzie miał prawa leczyć pacjenta bez takiego paszportu, do którego będzie mu siał wpisać rodzaj choroby. W paszporcie tym ma być wypisana historia rodziców, a nawet dziadków.

# Emigracja sezonowa do Niemiec

## Rok rocznie wyjeżdża z Polski kilkadziesiąt tys. sezonowych wychodźców. — Przywożą oni do kraju 60 milionów złotych.

Emigracja sezonowa do Niemiec w ciągu pięćdziesięciu lat odbywała się zupełnie samorzutnie i dopiero w końcu 1927 r. została uregulowana zawartą z Rzeszą Niemiecką konwencją. Ośrodkiem wychodźstwa sezonowego jest blok piętnastu powiatów, obejmujących południowo-zachodnią część województwa poznańskiego, znaczną część województwa łódzkiego i powiat częstochowski. Pod względem liczebności wyróżniają się najbardziej powiaty wieluniński i częstochowski.

W wymienionych okregach terytorjalnych, żyje kilkadziesiąt tysięcy rodzin, utrzymujących się wyłącznie z oszczędności, uzbieranych w ciągu kilkumiesięcznego pobytu w Niemczech.

Sa to niemal wyłącznie robotnicy rolni, pozbawieni własnej ziemi, którzy w kraju nie mogą znaleźć odpowiedniego zajęcia. W ostatnich latach zaczęli również emigrować niektórzy robotnicy fabryczni, pozostający bez pracy.

Niemcy przyjmują jednak bardzo niechętnie niewykwalifikowane siły, to też robotnikom tym trudno jest tam zarobić na chleb.

Wielcy właściciele ziemscy Westwalii, Bawarii, czy innej części Rzeszy Niemieckiej

bardzo cenią polskich robotników rolnych i względnie niechętni im płacą.

Oszczędniejsi i bardziej pracowici wychodźcy powracają do kraju z pewnym zasobem gotówki, wystarczającym na naśer skromne potrzeby, utrzymywanie całej rodziny do następnego sezonu.

Jak wykazały dokonane ostatnio obliczenia,

emigracja sezonowi przywożą ze sobą do kraju rok rocznie około 60 milionów złotych.

Jest to wszak suma bardzo poważna. Nie ma ona jednak większego wpływu na wzrost dobrobytu emigrującej ludności, gdyż wystarczy jedynie na opłacenie najniezbędniejszych wydatków w czasie pobytu w kraju.

Przed paru miesiącami ukazywały się wiadomości, iż Niemcy, które przeżywają obecnie podobnie, jak inne państwa, ciężki kryzys gospodarczy, wstrzymują imigrację sezonową, lub też w znacznym stopniu ją ogranicza.

Wiadomości te nie sprawdzily się. Niemcy potrzebują polskich robotni-

ków rolnych i nie mogą ich się wyrzec. W ostatnich czasach w kraju tym odzywały się wprawdzie liczne głosy za wprowadzeniem w czyn zakazu imigracji, jednakże wielcy posiadacze rolni obstawali przy niewprowadzaniu żadnych zmian w konwencji emigracyjnej polsko-niemieckiej i postawili na swoim.

Należy się spodziewać, że Niemcy nie wprowadzą żadnych ograniczeń imigracyjnych przez szereg lat.

Nasi obywatelsi mogą więc być spokojni o swój los.

W Polsce dużo się ostatnio mówi o

wykorzystaniu sił gospodarczych emigracji sezonowej, które dotychczas nie zostały w racjonalny sposób wykorzystane dla naszego kraju.

Gdyby udało się nam w kraju zatrudnić wszystkich wychodźców sezonowych, osiągnęlibyśmy duże korzyści.

Sfery rolnicze dążą do stworzenia sieci spółdzielni wytwórczych i przetwórczych i rozszerzenia naszej produkcji warzywnej i sadowo-owocowej. Projekty te nie dadzą się jednak tak szybko zrealizować, to też emigracja sezonowa w najbliższym czasie jeszcze nie ustanie.

# „Odbierzmy sobie razem życie”

## Szatański pomysł młodego rolnika, który chciał się pozbierać kochanki i ożenić z zamożną wdową

Bolesław Boruta, syn rolnika ze wsi Mikucie pod Łodzią, od trzech lat utrzymywał stosunki miłosne z młodą robotnicą, Heleną Drobniewską.

Boruta stale zwoził dziewczynę obietnicami ożenku. Młoda robotnica przy każdej okazji przypominała mu przyrzeczenia, lecz przypominała nie chciała nawet wyznaczyć ścisłego terminu ślubu.

Któregoś dnia Helena dowiedziała się wreszcie, że Boruta smali cholewki do zamożnej wdówki, Marjanny Witwickiej i ma się z nią zamierzyć oficjalnie zaręczyć.

Młoda robotnica odbyła z kochankiem decydującą rozmowę.

— Byłam dotychczas zawsze bardzo pokorna i nieśmiała — rzekła doń. — Nie myśl jednak, że ci się pozwolę ożenić z inną. Jeżeli się dowiem, że masz rzecząwiście poważne zamiary wobec tej wdówki, to zabiję cię i siebie. Ja już przecież nie mam nic do stracenia.

Boruta przeraził się tych słów.

— Uspokój się — odparł dziewczynie — Wiesz przecież, że cię kocham. Rodzice moi nie pozwalają mi jednak po-

brać się z tobą i żądają, abym się ożenił z tą wdówką. Nie wiem sam, co mam zrobić.

— Czyż jak uważasz — oświadczyła mu na to dziewczyna. — Pamiętaj tylko o tem, co ci powiedziałem.

Po kilku dniach Boruta sam przyjechał do kochanki. Był bardzo przygnębiony, zabrał ją do lasu i tam przez całą noc z nią rozmawiał.

Tłumaczył jej, że nie może znaleźć wyjścia z sytuacji, jaka się wytworzyła, że ojciec zapowiedział, iż przeklnie go, jeśli ożeni się z robotnicą. Nie chcąc postępować wbrew jego woli, postanowił wspólnie z Heleną pozbawić się życia.

— Więc ty tak bardzo mnie kochasz? — wzruszyła się, słuchając go Helena.

— Tak, ja bez ciebie żyć nie mogę. Może nam będzie lepiej na tamtem świecie.

— Wiesz przecież, rzekła dziewczyna, zalewając się łzami, — że ja z tobą wszędzie pójdę. W każdej chwili jestem gotowa razem umrzeć.

W kilka dni później Boruta znów za-

# „CASINO”

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!

Największy polski film dźwiękofilmowany p. l.

# SERCE na ULICY

w rolach głównych: Nora Ney, Zbyszko Sawa, Kaz. Junosza-Stępowski, akcja dzieje się współcześnie. Wytwórnia Leofilm — Warszawa. Realizacja: J. Gardan. Słowa Konrad Tom. Muzyka: S. Katuszek. — Nadprogram: aktualności krajowe. Początek sesji o godz. 4.30. w soboty, niedziele i święta o godz. 12-ej w południe.

# Oblawa policyjna na przedmieściach

## Jak ujęto sprawcę nieudanego włamania.

Późną nocą patrol policyjny, przechodzący obok domu przy ulicy Limanowskiego 81 usłyszał przeraźliwe krzyki:

— Trzymajcie złodziei! Pomocy! Policjanci zaczęli dzwonić do bramy.

W tej chwili przesadzili parkan, okalający wspomnianą kamienicę, jacyś 3

meżczyźni i rzucili się do ucieczki. W jednym z nich policjanci poznali znanego włamywacza łódzkiego, Jana Dobrysiaka.

— Stać, bo będziemy strzelać! — krzyknęli posterunkowi.

Złoczyńcy nie zatrzymali się. Pogoń nie dała żadnych rezultatów. Włamywacze skryli się w ciemnościach nocnych.

Jak się okazało, usładowali oni dostać się do mieszkania p. Frydmana, lokatora domu przy ul. Limanowskiego 81 Pan Frydman usłyszał podejrzane szmerzy przy drzwiach wejściowych i wszczął alarm. Złoczyńcy zrezygnowali wówczas ze swych zamiarów.

Nazajutrz po nieudanym włamaniu, wydział śledczy w Łodzi zorganizował wielką oblawę we wszystkich dzielnicach miasta. Poszukiwał on kilku niebezpiecznych kasiarzy, bawiących w Łodzi na gościnnych występach.

W jednej z melin na Bałutach, między innymi aresztowano Jana Dobrysiaka.

Gdy go przewieziono do wydziału śledczego, patrol policyjny, który poprzedniej nocy znajdował się w obchodzie na ulicy Limanowskiego, potwierdził, że aresztowany był jednym ze sprawców włamania do mieszkania p. Frydmana.

Dobrysiak był już wielokrotnie karany za występy złodziejskie.

W toku śledztwa nie przyznał się on do inkryminowanego mu czynu i twierdził, że policjanci musieli się pomylić.

Władze nie dały mu jednak wiary, wobec czego Dobrysiak stanął przed sądem.

Skazano go na rok więzienia.

# Zuchwały napad młodego żebraka „Bezrobotny i inteligent” karany za kradzieże i awantury pijackie

W mieszkaniu pani Balbiny Smugowskiej rozległ się dzwonek.

Gdy p. S. otworzyła drzwi wejściowe, jakiś mężczyzna, dość starannie ubrany, wręczył jej wizytówkę z następującym napisem:

— Bezrobotny inteligent, chory na gruźlicę, ma na utrzymaniu żonę i troje dzieci i prosi o wsparcie.

Z poważaniem Jan Kwiatkowski. — Nie mam nic — rzekła gospodyni, nie mając zamiaru do żebraka i nacisnęła kłamek, by zamknąć drzwi.

Żebrak wtargnął jednak przemocą do wnetrza. Groźnił śmiało do pokoju i spoglądając wroźnie na panią Smugowską, zawołał:

Mnie nie wolno odmawiać! Nie proszę, lecz żadam wsparcia!

— Jeżeli pan w tej chwili nie odejdzie — krzyknęła w odpowiedzi gospodyni, — to zawołam policję.

— Ja się policji też nie boję.

Pani Smugowska wybiegła na korytarz. Chciała otworzyć drzwi i wezwać

pomocy, gdyż była sama w mieszkaniu.

Opryszek wciągnął ją przemocą do pokoju, zamknął drzwi i rzekł:

— Niechcę dużo, proszę tylko o złotówkę. Jeżeli nie dostanę, to pani wszystkie kosteczki policzę!

Przerażona niewiasta dała mu wreszcie tyle, ile żądał.

Żebrak uklonił się z galanterią i szybko zatrzasnął za sobą drzwi.

Po jego wyjściu, pani Smugowska wszczęła alarm.

Dozorca domu w bramie przytrzymał żebraka i przemocą sprowadził go do komisariatu.

Okazało się, że „bezrobotnym inteligentem” był 26-letni Ignacy Miodek, zawodowy żebrak, karany kilkakrotnie za kradzieże i awantury pijackie.

Na sprawie Miodek tłumaczył się, że znajdował się pod gazem i nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

Sąd skazał go na 10 miesięcy więzienia.

# Przegląd krajowej produkcji na targach wiosennych w Katowicach

Katowice, 12 kwietnia.

Wstępne prace około organizacji Drogich Wiosennych Targów Katowickich, które odbędą się w czasie od 22-go maja do 8-go czerwca b. r. staraniem Śląskiego Towarzystwa Wystaw i Propagandy Gospodarczej w Katowicach pod hasłem wytwórczości gospodarczej — postępują szybko naprzód.

Już dziś, na podstawie dotychczasowych zgłoszeń wystawców, można stwierdzić, że Targi Katowickie zapewne dają się nadzwyczaj interesująco mimo ciężkiej sytuacji gospodarczej.

W hali I-szej ulokowano następujące działy: meble, urządzenia biurowe, ceramika, galanteria, tkaniny, radjosprzęt, przemysł ludowy i t. p. halę II-gą zapelniają eksponaty techniczne, natomiast nazewnątrz mieścić się będą artykuły spożywcze i t. p.

Dalsze zgłoszenia wystawców przyjmuje wymienione Towarzystwo, Katowice, Stawowa L. 14, Tel. 18-68 i 71.

**KOPJE PLANÓW RYS. TECH.**  
na papierach  
ZAKŁAD KLISZ. HENKOWSKI  
R-BORKENHAGEN  
ŁÓDŹ-PIOTRKOWSKA-100  
TEL. 111-72

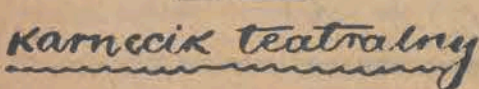


Pele-mele

Mayer skarty się przed przyjacielem... Moja żona wydaje ogromne sumy na rękawiczki... Ma już co najmniej 50 par...

Do małego miasteczka przybył pewien magik, który produkował swe sztuki na scenie budy teatralnej... W pewnej chwili magik zaprosił na estradę żonę pana aptekarza...

Przyjęcie u Meyerów. Meyerówna zasiadła do pianina i gra sonatę Beethovena... Rozmowa między dramaturgami: Kolega miał przecież posłać swój ostatni dramat na konkurs do Warszawy...



TEATR MIEJSKI. Pożegnalny występ Stefana Jaracza w 'Ulisy'. Dziś żegna Stefan Jaracz Łódź rewelacyjnej 'Ulisy'.

Występy Michała Znicza. Jutro i w środę, tylko dwa dni komedia Jarosława Hańki 'Dzielny Wojak Szwejk' z ulubieńcem łódzkiej publiczności Michałem Zniczem.

TEATR KAMERALNY. Trzy występy Marii Modzelewskiej i Al. Węgierki. Dziś, we wtorek i w środę tylko trzy występy znakomitej pary artystów: Marii Modzelewskiej oraz Aleksandra Węgierki w sztuce Verucel'a 'Klametwo'.

TEATR POPULARNY. Dziś, we wtorek i w środę o godzinie 8.15 wieczorem efektowna uroczystość tańcami i śpiewami operetka Kalmara 'Piękna Holenderka'.

Dr. med. J. POLAK. Choroby wewnętrzne i Allergiczne. (astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm) Ul. 6-go Sierpnia 22 front piętro Tel. 164-21.



Dzisiaj i dni następnych! Sztuka teatralna 'Trzykrotne Wesele' zrealizowana w przeróbce filmowej przez reżysera Victora Fleminga... Tryumf Miłości. Miłość dwojga młodych ludzi odrębnego wyznania.

POKUSA

'LUNA' zapowiada 'LUNA' zapowiada GRETA GARBO. Nils Asther art. malarz John Mc. Brown. mąż



Historia małżeńska Aleksandra Zubkova na scenie. Historia małżeństwa Aleksandra Zubkova z nieżyjącą już dzisiaj siostrą ekskajzera Wilhelma od czasu do czasu wypływa na powierzchnię życia.

O wszystkim potrochu... Bezrobotni uzyskają pracę przy budowie dróg. — Falszywe banknoty służotowe. — Kursy praktyczne dla mamek

W sprawie naprawy i budownictwa dróg w Polsce nastąpiły ostatnio optymistyczne zmiany. Na rok 1931/32 rząd wyasygnował około 100 milionów złotych na konserwację i budowę nowych dróg.

Zmniejszą się również wydatki na zapomogi. Na Pomorzu ukazały się falszywe banknoty służotowe. Falszyfikaty oznaczone są numerem 'S. A. 7934516'.

Hallo! Tu radio!..

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ 'POLSKIEGO RADJA'. PONIEDZIAŁEK, dnia 13 kwietnia 1931 r. Godz 11.58-12.05 Sygnał czasu z Warszawy i henaf z Wieży Mariackiej w Krakowie.

z W-wy. 17.15-17.40 Odczyt ze Lwowa. 'Rola filmu w życiu współczesnym', wygl. prof. Adam Lenkiewicz. 17.45-18.45 Muzyka lekka z kaw. 'Gastronomia' w Warszawie.

Dziecko bez metryki urodzenia.

Za czasów wielkiej rewolucji francuskiej obowiązywał przepis prawny, że nie wolno nowonarodzonym nadawać imion które nie są przewidziane w kalendarzu gregoriańskim.

Tymczasem mer odmówił prośbie rodziców, twierdząc że imiona te nie są przewidziane przez kalendarz gregoriański w wielkiej rewolucji.

Moskiewski Teatr Artystyczny na gościnnych występach w Polsce

Zespół zagraniczny Moskiewskiego Teatru Artystycznego otrzymał zezwolenie na 30 występów w Polsce. Turnee po Polsce rozpocznie się od Krakowa, gdzie goście rosyjscy już się zainstalowali.

Teatry berlińskie przeżywają niebывалы kryzys.

Teatry berlińskie przeżywają obecnie kryzys, jakiego nie było dotychczas nikt w Niemczech, ale w żadnym innym kraju europejskim.

Nowiny teatralne i filmowe.

Wiedeński Burgtheater wystawił pięcioaktowy poemat dramatyczny wierszem Artura Schnitzlera pod tytułem 'Droga do sadzawki'. Po dwuletniej przerwie Zygmunt Kaweckii napisał nową komedję - farsę pt. 'Droga do piekła'.



W ODMETACH ŻYCIA

Powieść sensacyjno-kryminalna. Napisał dla „Expressu“ JERZY BAK.

STRESZCZENIE POCZATKU POWIEŚCI. W wariete „Alhambra“ zamordowany został przemysłowiec warszawski Zygmunt Rulecki...

— Wolności zachciało się panu?... — ciągnął dalej detektyw, mierząc doń z rewolweru. — Będzie pan miał wolność w złotej klatce...

— Czy przed chwilą przybył do hotelu jakiś pan?... — Kto?... — Jakiś pan!.. W szarym palcie i miłkkiem kapeluszu!..

— Na wszelki wypadek musimy przeszukać całe mieszkanie. — Może ten łotr mówił prawdę, lecz łotr jeszcze tli się... Przerzucili wszystko do góry nogami, lecz materiału wybuchowego nie znalaziono.

(Dalszy ciąg jutro).

— DŹWIĘKOWY —  
Kino - Teatr  
**„CAPITOL”**  
Dziś wielka premiera!

Najwspanialsze arcydzieło obecnego sezonu mistrzowskiej reżyserji Lionell Barrymora.  
**PIEŚNIARZ GÓR**  
Dramat życia i miłości wśród kozackich osiedli. Pieśń miłosna opryszka, pieśń beztroska wódzcy.  
Na cześć i zwycięstwo tego filmu ofiarowano wszystko co świat posiada i czem się szyci.  
W roli głównej: Najslyniejszy baryton świata, gwiazda nowojorskiej opery **LAWRENCE TIBETT.**  
Humor i dowcipy w wykonaniu bezkonkurencyjnych komików: **LAUREL I HARDY.**  
Czująca jak z bajki ilustracja muzyczna kompozycji słynnego **FRANCISZKA LEHARA.**  
Początek w dni powszednie o 4.30, ostatniego seansu o 10.15, w soboty i niedziele o 1-ej, ostatniego seansu o 10.15 wiecz.  
Ceny miejsc popularne.

**LUONA**  
III-ci tydzień ostatnie dni przebojowego wyświetlania największego arcydzieła

**KONIEC ŚWIATA**  
Ceny miejsc niższe!  
Początek o g. 4 wszystkie miejsca po: 1 zł. i zł. 1.50, pozostałe seanse: zł. 1, 1.50, 2, 2.50  
Ceny miejsc niższe!

Arnolda Zweiga  
**Spór o Sierżanta Griszę**  
na ekranie

**„Tajemniczy Dżems” przy „pracy”**  


1-szy Dźwiękowy Kino - Teatr w Łodzi  
**SPLENDID**  
Narutowicza 20  
Wobec nadzwyczajnego powodzenia jeszcze jeden dzień  
Dziś nieodwołalnie poraż ostatni!  
Nic nie może powstrzymać triumfalnego powodzenia filmu  
**MAROKKO**  
który jest już V tydzień wyświetlany  
Początek seansów o godz. 4-ej  
Ceny miejsc: **Zł. 1, 1,50 2 i 2,50.**

**Wyniki zawodów bokerskich Unionu.**

Międzyklubowe zawody bokerskie „Unionu” należy uważać za imprezę udaną.  
Przebieg poszczególnych walk był następujący:  
Waga kogucia: Lieberman (Bar-Kochba) — Bither II (Union). Już w pierwszej rundzie trwa twarda wymiana ciosów. Lieberman atakuje nieprzerwanie, akcje jednak są z powodzeniem stopowane przez przeciwnika. Po bezbarwnej trzeciej rundzie walka nie daje rezultatu.  
Waga kogucia: Kustosz (Sokół) — Fiszler (Bar Kochba). Technicznie pełno wartościowa walka. Kustosz operuje do brymi hakami. Specjalnie emocjonująca była trzecia runda, w której obaj wydają z siebie wszystko. Interesująca walka kończy się wynikiem nierozstrzygniętym.  
Waga kogucia: Jędrzejczyk (Sokół) — Bither I (Union). Walka ta przeszła pod znakiem wybitnej przewagi unionisty. Jędrzejczyk może tylko w pierwszej rundzie jeszcze stawić czoła Bitherowi, w dalszych dwóch musi uznać jego wyższość. Wygrywa wysoko na punkty Bither.  
Waga piórkowa: Klerzkowski (Union) — Białystok (Bar-Kochba). Spotkanie interesujące. Białystok prowadzi walkę na dystans, Klerzkowski dobrze operuje lewym prostym i umiejętnie stopuje. Zrazu przewagę ma unionista, dopiero w trzeciej rundzie Białystok się rozgrzewa i wywalcza zasłużenie remis.  
Waga piórkowa: Pisarski (Sokół) — Grinberg (Bar-Kochba). W pierwszej rundzie więcej z walki ma Pisarski, w drugiej Grinberg przybiera na agresywności i walka jest zupełnie otwarta. Dopiero w ostatnim starciu idzie Grinberg trzykrotnie na deskę do 8-ju, to też walka zostaje przerwana i zwycięstwo przez techniczne k. o. zostaje przyznane Pisarskiemu.  
Waga półśrednia: Klimczak (Sokół) — Wundel (Union). Najładniejsza walka dnia. Obaj dobrze dysponowani, błyskawicznie się orientują. Przez dwie pierwsze rundy jest Wundel przeciwnikiem równorzędnym, dopiero w trzeciej jeden prawy hak Klimczaka decyduje o walce. Wundel kilkakrotnie idzie na deskę. Po twardej walce zwycięstwo Klimczaka.  
W ostatniej walce spotkała się para Kunikowski (Widzewska Manufaktura) — Firpo (Union) integralna część spotkania o puhar prezesa Kanenberga. — Spotkanie to było najkrótsze, Firpo trafiony prawym hakiem idzie na deskę i uderza się w czoło i zostaje wyliczony. Zawodami kierowali w ringu pp. Wende i Sachnowski.

**Sewilla Miasto miłości (Zew ciała)**  
**Ramon Novarro**

Doktor **Klinger**  
Spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów.  
Andrzej 2. Tel. 132-28  
Przyjmuje od 9-11 i 5-8, w niedziele i święta od 10-12  
Od 1-2 w Lecznicy, Piotrkowska 62  
**Na WIOSNĘ!!! LATO!!!**  
REFORMY, fraki, kombinacje, haleczki dla dorosłych i dzieci! Po cenach balcznie niskich z najlepszych materiałów poleca WYTWÓRNIA, Piotrkowska 71, w podwórzu na prawo. Reperacja wszelkich wyr. tryk i dzianych

Dr. med. **Glazer**  
ul. Zielona № 6  
Telefon 185-49.  
Chor. skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 12-2 i 7 1/2-8 1/2 w.  
Duży dwuokienne pokój z kuchnią z oddzielnym wejściem do odstepienia. Zeromskiego 22 m. 14, front III p.

DOKTOR **H. Wołkowyski**  
Cegielniana № 4 (Dawniej Cegielniana 36) telefon 216-90  
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych. Elektroterapia. Leczenie lampą kwarcową.  
Przyjmuje od g. 8-2 przed p. i od 5-6 w niedziele i święta od godz. 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.  
POTRZEBNA służąca do wszystkiego. Zgłaszać się ul. Zielona 65, m. 19.  
WYPOŻYCZAM suknie ślubne oraz balowe po cenie niskiej. Piotrkowska 294, prawa oficyna. III p. 24  
MAGIEL do sprzedania. Zamanboża 16. Dozorca wskaza.

Dr. med. **NEUMARK**  
Choroby skórne weneryczne, leczenie diatermia, dja-termokoagulacja oraz lampą kwarcową.  
MONIUSZKI 5 tel. 170-50.  
Przyjmuje od 11 do 1 pp. i od 5-8 w niedziele od 11 do 1 po poł.

Dr. med. **W. Balicka**  
przeprowadziła się na ul. Piotrkowską 200 (róg Pustej) przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych tylko kobiety i dzieci od 1 do 3 i od 7 do 8 po południu.

Dr. med. **SOMMER**  
ul. 6-go Sierpnia 1 telefon 220-26.  
Chor. skórne, dróg moczowych, weneryczne i kobiece. Przyjm. od 9 do 12 i od 5 do 9 w. W niedziele i święta od 10-12. Oddzielna poczekalnia dla pań, lampy kwarcowa.

„OLLA” PREZERWATYWY  
Nie czyńcie eksperymentów ze zdrowiem! Nie dajcie się na nic innego, rzekomo również dobrego, namówcie „OLLA” to marka wypróbowana w ciągu dziesiątków lat. Także anty-ptycznie spreparowane

Komunikacja autobusowa  
**Łódź—Piotrków**  
Autobusy na powyższej linii odchodzą do Piotrkowa o każdej pełnej godzinie począwszy od 8 rano do 20 wieczór z Dworca Południowego przy ul. Wólczańskiej Nr. 232, dojazd tramwajem 14. Czas przejazdu 1 godz. 30 min.

Dr. med. **H. Lubicz**  
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych  
Cegielniana № 7 (Dawniej Cegielniana 43) telefon 141-32  
Przyjmuje od g. 8-10 12-2, 5-8 w niedziele i święta od 9-1 Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. **S. Kantoi**  
specjalista chorób wenerycznych, skórnych, włosów i moczopłciowych. Leczenie lampą kwarcową i promieniami Rentgena.  
PIOTRKOWSKA 144, RÓG EWANGELICKIEJ.  
Wejście Ewangelička 2. Telefon 29-45. Przyjmuje od 8-2 i od 5-8 w. Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. **J. NADEL**  
akuszerka i choroby kobiece  
Przyjmuje od 3-5  
Pomorska 7 tel. 127-84.

Lekarz - dentysta **B. NUSZBAUMOWA**  
Piotrkowska 51 tel. 121-23  
Godziny przyjęć od 4-7 wieczór.

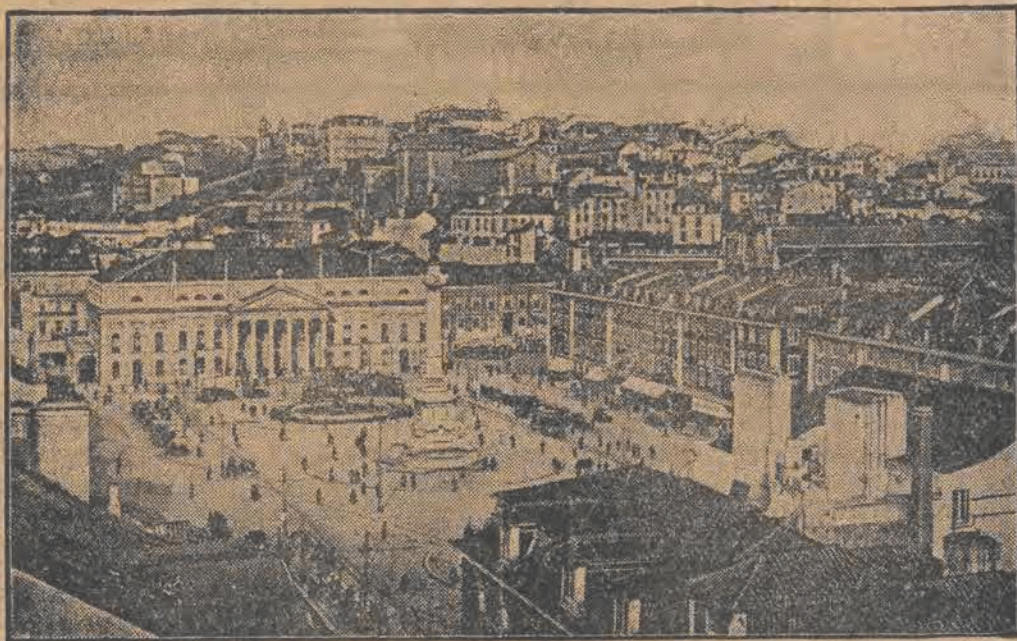


## Król szwedzki we Francji



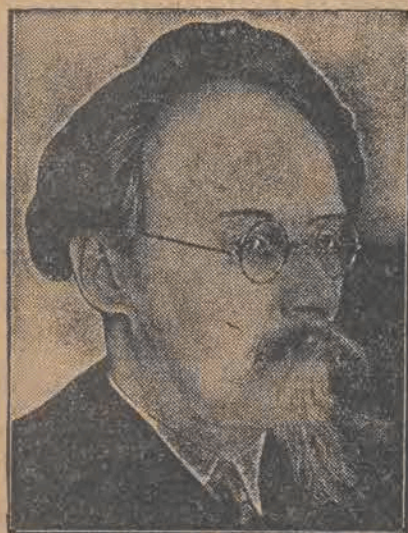
Król szwedzki Gustaw, który bawił we Francji, powrócił obecnie do ojczyzny. Przed wyjazdem, na cześć króla, urządzono wielką rewję wojskową.

## Lizbona w przededniu rewolucji?



Ruch rewolucyjny w Portugalji wzrasta z dnia na dzień. W Lizbonie ogłoszono stan oblężenia. Wszystkie budynki rządowe obsadzone zostały przez oddziały wojskowe.

## Stalakow



Wiceprezydent sowieckiego banku państwowego, przewodniczy obecnie sowieckiej delegacji handlowej, która pertraktuje w Berlinie w sprawie nowych zamówień dla przemysłu niemieckiego.

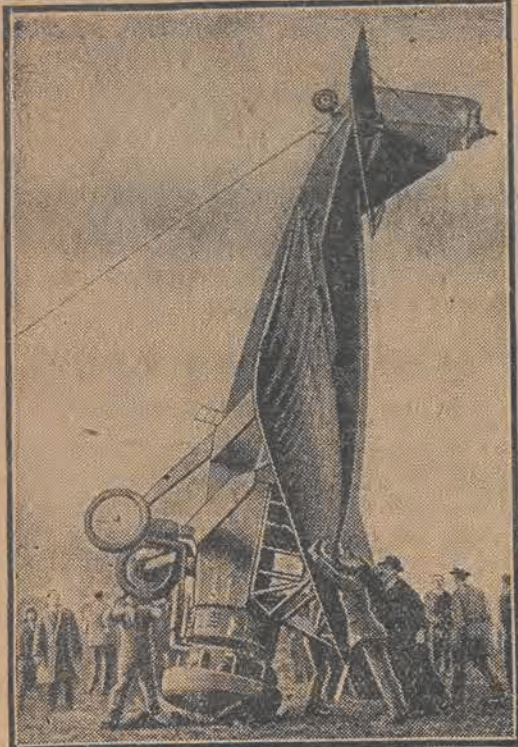
## Proces „Wampira z Düsseldorfu”



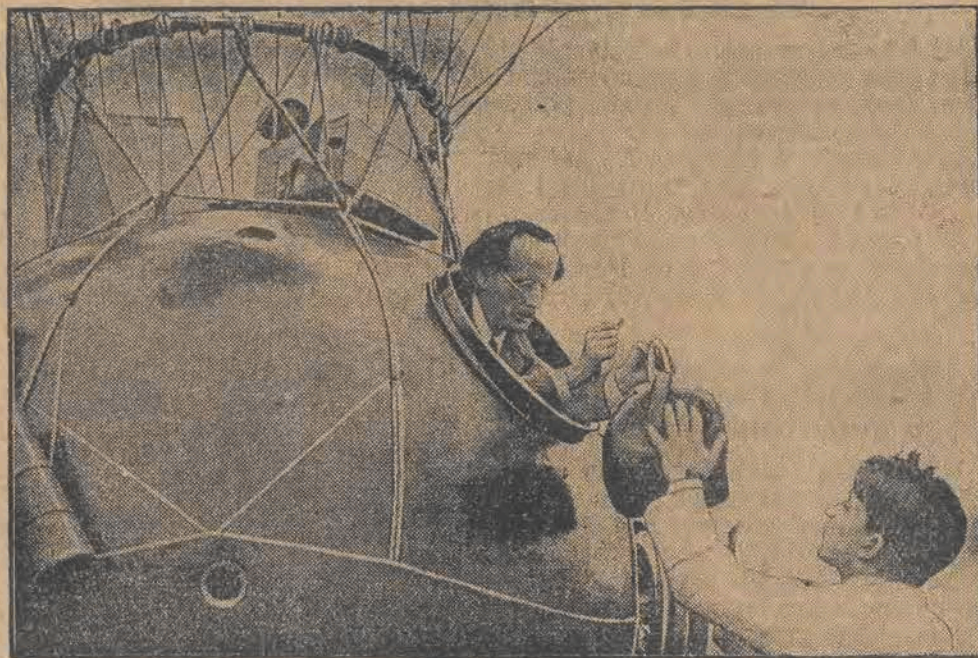
Proces „Wampira z Düsseldorfu” rozpoczyna się w dniu 13 kwietnia. Oskarżony jest on o zamordowanie następujących osób: 1) 10-letniej Różyczki Ohliger w dniu 8 lutego 1929 r., 2) maszynisty Rudolfa Scheera, 10-go lutego 1929 r., 3) 20-letniej Marji Hahn, 11-go sierpnia 1929 r., 4) 29-letniej Idy Reuter, 29 września 1929 r., 5) 22-letniej Elżbiety Dörrier, zamordowanej 12 października 1929 r., 6) 34-letniej Hubertyny Meurer, w dniu 25 października 1929 r. i 7) 5-letniej Gertrudy Albemann, w dniu 9-go listopada 1929 roku.



Prezydent republiki francuskiej DOUMERGUE, wygłosił w Nizy sensacyjne przemówienie, w którym stwierdził, że unja celna niemiecko-austriacka, jako zapowiedź „Anschlusu”, stanowi niebezpieczeństwo dla utrwalenia pokoju europejskiego.



Ilustracja nasza przedstawia samolot amerykańskiej lotniczki Ellinor Smith, po przymusowym wylądowaniu, którym zakończyło się jej usiłowanie pobicia rekordu światowego lotu na wysokość. Po wzniesieniu się w swym aparacie na wysokość 8.000 metrów lotniczka straciła przytomność i odzyskała ją dopiero wtedy, gdy samolot, spadając, znalazł się na wysokości 3.000 metrów. Z wielką trudnością udało się jej wylądować.



Szwajcarski profesor PICCARD, docent aeronautyki na uniwersytecie w Brukseli, spreparował specjalny balon z aluminiowym, hermetycznie zamkniętym koszem, w którym zamierza wznieść się do stratosfery, na wysokość 16.000 me-



Amerykanka Miss Marion Eddy przygotowuje się w Londynie w największej tajemnicy do przelotu aeroplanem do New Yorku. Miss Eddy jest w posiadaniu 2-ch kobiecych rekordów lotniczych — wytrzymałości i wysokości.

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika” Nr. 68.148

ODDZIAŁY: KRAKÓW, ul. Piłarska 4, tel. 165.00; KATOWICE: Biuro dzienników „Haga” Wincenty Szczepaniak, ul. Piastowska 9, tel. 7.17; LWÓW: ul. Zimorowicza 5, tel. 277; POZNAŃ: Piekary 20/21, tel. 22.46; SOSNOWIEC: Biuro dzienników Józef Hławski, ul. 3-go Maja nr. 28; BEDZIN: Biuro dzienników J. Hławski, ul. Małachowskiego 1; DĄBROWA GÓRNICZA: Biuro dzienników J. Hławski, 3-go Maja nr. 4; ZAKOPANE: Walerjan Joniec, Krupówki 30; GDYNIA: Pensjon „Victoria Regia”, tel. 19.02; WARSZAWA, Próżna 7/34, tel. 768.89; TARNÓW: ulica Krakowska 13; CZĘSTOCHOWA: A. Panny Marji 31, tel. 4-48; KALISZ: Złota 14; RADOM: Zeromskiego 23, tel. 31; KIELCE: ul. Sienkiewicza 46, tel. 171; SKARŻYSKO: Hłeczka 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI: Garncarska nr. 3.

**Prenumerata:** Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

**Ogłoszenia:** W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy; najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.